



Zobaczyłem po raz pierwszy Niemców: auta ciężarowe, podwójne, niektóre przykryte czarnym płótnem, w nich niemieccy żołnierze z karabinami wysoko siedzieli, zdaje się (?) z triumfującą miną, bo siedzisko już to robi. Dalej na jednym aucie stał Niemiec manipulujący aparatem filmowym; za nim auta z karabinami maszynowymi. Zdaje się, że pierwsze wozy woziły żywność, może dla Warszawy, napisy: Volkswohlfahrt Hilfszug Bayern.

Karol Irzykowski

Tomasz Szarota, *Okupowanej Warszawy dzień powszedni*